APERITIF, Grażyna

spotkałem ciebie piękna dziewczyno
stałaś w markecie na stoisku z wędliną
w żyć twoją boską legginsy sie wżynały
i wtedy podniósł się mój wacław wspaniały

a wszytko przez ten fartuch
co odsłaniał twój biust
od razu kociaku
wpadłaś w mój gust

ty jesteś tak seksowna
jak Teresa Orłowski
come on baby
zabieram cię do wioski